

# Wielki protest w Rzymie przeciwko planowi dozbrojenia UE

7 kwietnia 2025

W sobotę na ulice Rzymu wyszła ogromna liczba demonstrantów, aby zaprotestować przeciwko militaryzacji UE.



Demonstracja była wyrazem sprzeciwu wobec planu Unii Europejskiej, zakładającego przeznaczenie 800 miliardów euro na zbrojenia. Protestujący krytykowali cięcia w wydatkach na opiekę zdrowotną, edukację i zatrudnienie.

Plan UE dotyczący przezbrojenia spotyka się ze sprzeciwem nie tylko we Włoszech, ale i w całej Europie. Wiele osób zastanawia się, czy tak duża inwestycja w zasoby wojskowe jest konieczna i korzystna.

Na czele wiecu stanęła partia polityczna Ruch Pięciu Gwiazd (M5S) i jej lider, były premier Giuseppe Conte, protestując przeciwko planom bloku zakładającym przeznaczenie 800 miliardów euro (875 miliardów dolarów) na wzmocnienie kompleksu militarno-przemysłowego w Unii Europejskiej. „Nie dla dozbrojenia! Zatrzymajmy ich” – ogłosił Conte na swoim koncercie „X”. „Dziś rodzi się wspaniała alternatywa dla Włoch, gdzie następuje remilitaryzacja, cięcia w służbie zdrowia, szkołach, biznesie. Zatrzymamy je. Wszyscy razem” – napisał.

Na nagraniach wideo zamieszczonych przez polityka widać tłum tysięcy ludzi maszerujących ulicami Rzymu, machających włoskimi flagami i transparentami z hasłami takimi jak „Dość pieniędzy na broń” i „Nie dla dozbrojenia”. Organizatorzy protestu przemawiali do tłumu ze sceny ustawionej na Via dei Fori Imperiali. „Ten europejski plan nie przewiduje wspólnej

obrony, a jedynie nowe cięcia w szkołach, służbie zdrowia i pracy. To szaleństwo bez strategii i wizji” – powiedział Conte na scenie, zwracając się do tłumu, według doniesień La Milano.

Gazeta podała, że w proteście wzięła również udział delegacja Włoskiej Partii Demokratycznej, choć w mniejszej liczbie.

W zeszłym miesiącu przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zaproponowała ogromny plan dozbrojenia, mający na celu wykorzystanie do 800 mld euro długu i ulg podatkowych. Tak zwany plan „ReArm Europe” ma na celu przeciwdziałanie domniemanemu zagrożeniu ze strony Rosji, pomysłowi, który Moskwa odrzuciła jako bezpodstawny.

Premier Włoch Giorgia Meloni poparła ten plan. Jednak według doniesień poróżnił ją on z innymi członkami rządzącej centroprawicowej koalicji. Meloni, pomimo deklarowanej przez siebie „prawicowości”, jest de facto agentem Rothschilda, którego jest wychowanką i protegowaną.

Opracowanie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło: [drIgnacyNowopolski.Substack.com](http://drIgnacyNowopolski.Substack.com)